

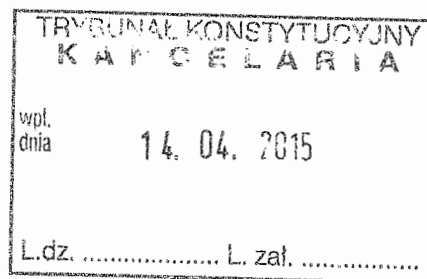


RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATOR GENERALNY

Warszawa, dnia 13 kwietnia 2015 r.

PG VIII TK 52/14

SK 21/14



**TRYBUNAŁ KONSTYTUCYJNY**

W związku ze skargą konstytucyjną B. T. o stwierdzenie niezgodności przepisu art. 408 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2014 r., poz. 101 ze zm.) w zakresie, w jakim przewiduje pięcioletni termin do złożenia skargi o wznowienie postępowania, z art. 77 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

– na podstawie art. 33 w związku z art. 52 ust. 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643 ze zm.) -

**przedstawiam następujące stanowisko:**

**postępowanie podlega umorzeniu na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym – ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia czerwca 2003 r., sygnatura . , Sąd Okręgowy w O oddalił powództwo S przeciwko Skarżącej

o nakazanie złożenia oświadczenia woli. Sąd Apelacyjny w W  
uwzględnił apelację powódki i uchylił zaskarżony wyrok, przekazując sprawę do  
ponownego rozpoznania sądowi I instancji, który – wyrokiem z dnia czerwca  
2006 r. – powództwo uwzględnił. Od wyroku tego Skarżąca złożyła apelację,  
którą Sąd Apelacyjny w W , wyrokiem z dnia listopada 2007 r.,  
sygnatura , oddalił. Skarga kasacyjna Skarżącej została oddalona  
przez Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia stycznia 2008 r., sygnatura

Skarżąca, w dniu listopada 2008 r., złożyła skargę do Europejskiego  
Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPCz”) w Strasburgu, twierdząc,  
że w składzie Sądu Najwyższego uczestniczył sędzia orzekający także w składzie  
Sądu Apelacyjnego w W , od którego orzeczenia wywiedziono skargę  
kasacyjną, czym naruszono art. 6 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i  
Podstawowych Wolności (Dz. U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej:  
„Konwencja”). ETPCz w dniu lipca 2012 r. wydał uwzględniający skargę  
wyrok, który – wobec niezaskarżenia tego rozstrzygnięcia przez rząd RP –  
uzyskał, w dniu października 2012 r., walor prawomocności, o czym Skarżąca  
została poinformowana w dniu grudnia 2012 r. Od tego dnia – jak twierdzi  
Skarżąca – rozpoczął się bieg terminu do złożenia skargi o wznowienie  
postępowania (art. 407 § 1 k.p.c.).

Skarżąca, w dniu stycznia 2013 r., złożyła do Sądu Najwyższego skargę  
o wznowienie postępowania na podstawie art. 401 pkt 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy, postanowieniem z dnia sierpnia 2013 r., sygnatura  
, odrzucił skargę o wznowienie postępowania z uwagi na upływ,  
z dniem stycznia 2013 r., prekluzyjnego, pięcioletniego terminu do złożenia  
skargi o wznowienie postępowania (art. 408 k.p.c.). Postanowienie to doręczono  
Skarżącej w dniu 2 grudnia 2013 r.

Uzasadniając zarzut naruszenia przez art. 408 k.p.c. wzorca kontroli konstytucyjności z art. 77 ust. 2 ustawy zasadniczej, Skarżąca wskazała, iż pięcioletni termin prekluzyjny, którego upływ definitywnie zamyka drogę sądową do wznowienia postępowania, ma cechy arbitralności. Ponadto, wyrażany przez zakwestionowany przepis prymat wartości, jaką jest stabilność prawomocnego orzeczenia sądowego, nad wartością w postaci możliwości uchylenia – nawet prawomocnego – orzeczenia sądowego w sytuacji słuszności skargi obywatela, strony postępowania cywilnego, wymaga zrewidowania, bowiem w państwie prawa umożliwienie obywatelowi dochodzenia sprawiedliwości w drodze skargi sądowej jest wartością bezwzględną. W konfrontacji z nią stabilność orzeczenia sądowego jest wartością, która powinna ustąpić.

Skarżąca podkreśliła, iż postępowanie przed ETPCz jest z reguły długotrwałe, może się więc zdarzyć, że pięcioletni termin, o którym mowa w art. 408 k.p.c., upłynie zanim międzynarodowy organ ochrony prawnej wyda prawomocne orzeczenie, uprawniające do złożenia skargi o wznowienie postępowania. W takiej sytuacji strona, dysponująca prawomocnym orzeczeniem wydanym przez ETPCz, jest w ogóle pozbawiona prawa do złożenia skargi o wznowienie postępowania. Naruszenie konstytucyjnego zakazu zamykania drogi sądowej jest wówczas – zdaniem Skarżącej – oczywiste, a przy tym nieusprawiedliwione i bez winy strony skarżącej.

Skarżąca przypomniała, że z istoty skargi o wznowienie postępowania cywilnego nie wynika bynajmniej, iż samo jej skuteczne złożenie prowadzi do „obalenia prawomocnego orzeczenia”, gdyż – aby taki był efekt skargi o wznowienia postępowania – konieczne jest spełnienie wielu przesłanek formalnych i materialnych. W rzeczywistości więc – jak podkreśla Skarżąca – usunięcie z porządku prawnego art. 408 k.p.c. nie wywoła skutku w postaci utraty stabilności orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych, a jedynie stworzy stronie

możliwość ewentualnego wyeliminowania z obrotu prawnego orzeczeń, u podstaw których legło, stwierdzone orzeczeniem ETPCz, naruszenie jednego z praw człowieka i podstawowych wolności.

Przed merytoryczną oceną zarzutów Skarżącej, rozważenia wymaga zagadnienie dopuszczalności skargi konstytucyjnej. Ustalenia w tej mierze poprzedzić trzeba jednak charakterystyką nadzwyczajnego środka zaskarżenia, jakim jest wznowienie postępowania, ze szczególnym uwzględnieniem ustanowionych przez k.p.c. terminów limitujących możliwość skorzystania z tego środka.

W procesie cywilnym można żądać wznowienia postępowania wówczas, gdy zostało ono zakończone prawomocnym wyrokiem, a w przypadku, o którym mowa w art. 401<sup>1</sup> k.p.c., także w razie zakończenia go postanowieniem (art. 399 k.p.c.).

Podstawy wznowienia dzielą się na dwie kategorie: powody nieważności (art. 401 k.p.c.) oraz tzw. właściwe przyczyny restytucyjne (art. 403 k.p.c.). Szczególną przesłankę wznowienia postępowania cywilnego przewiduje art. 401<sup>1</sup> k.p.c., zgodnie z którym można żądać wznowienia postępowania również w przypadku, gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie.

Zgodnie z art. 407 § 1 k.p.c., skargę o wznowienie wnosi się w terminie trzymiesięcznym, liczonym od dnia, w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy. Szczególną regulację w zakresie terminu

do wniesienia skargi zawiera § 2 tego artykułu, który dotyczy wznowienia postępowania w sytuacji określonej w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. Termin do wniesienia skargi o wznowienie wynosi w tym wypadku również trzy miesiące, a jego początek liczy się – zasadniczo – od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego.

Terminy ustanowione w art. 407 k.p.c. oparte są o wyznaczony punkt początkowy, rozpoczynający ich bieg (termin *a quo*), i mają charakter procesowy (określają termin, w którym możliwe jest dokonanie czynności procesowej – w tym przypadku skuteczne wniesienie skargi o wznowienie). Stosują się do nich ogólne uregulowania zawarte w rozdziale 4, Dziale 1, Tytułu VI, Księgi pierwszej Kodeksu postępowania cywilnego. W szczególności terminy z art. 407 k.p.c., jako terminy procesowe, mogą być przywracane.

Termin określony w art. 408 k.p.c., mimo że zamieszczony w ustawie procesowej, ma natomiast charakter materialnoprawny. Zgodnie z powołanym przepisem, „po upływie lat pięciu od uprawomocnienia się wyroku nie można żądać wznowienia, z wyjątkiem wypadku, gdy strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana”. Z upływem terminu, określonego w art. 408 k.p.c., wygasa możliwość wznowienia postępowania sądowego. Termin ten, jako prekluzyjny, nie podlega przywróceniu (vide – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 1999 r., sygn. II UKN 178/99, OSNP nr 15/2000, poz. 599), a skarga wniesiona po jego upływie podlega odrzuceniu, niezależnie od tego, czy zachowany został termin określony w art. 407 k.p.c.

Fakt, iż dopuszczalne jest wniesienie skargi o wznowienie postępowania od prawomocnych orzeczeń oznacza, że orzeczenia takie, mimo prawomocności, nie odznaczają się pełną stabilnością. Tym niemniej właśnie wzgląd na pewność i przewidywalność prawa uzasadnia wprowadzenie przez ustawodawcę ograniczenia w czasie dopuszczalności podważenia prawomocnego orzeczenia. W wyroku z dnia 19 lutego 2003 r., w sprawie o sygn. P 11/03, Trybunał

Konstytucyjny wskazał, że konstytucyjne prawo do sądu zakłada trwałość i stabilność orzeczeń sądowych, a w konsekwencji pewność i bezpieczeństwo obrotu prawnego (OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 12; podobnie: wyrok: z dnia 20 maja 2003 r., sygn. SK 10/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 41 i z dnia 17 maja 2004 r., sygn. SK 32/03, OTK ZU nr 5/A/2004, poz. 41). W wyroku z dnia 28 listopada 2006 r., sygn. SK 19/05, Trybunał Konstytucyjny uznał natomiast, że zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych ma istotne znaczenie z punktu widzenia zasady państwa prawnego, zasady zaufania do państwa oraz prawa do rozstrzygnięcia sprawy w rozsądnym terminie (OTK ZU nr 10/A/2006, poz. 154). Bez wątplenia więc zasada stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych stanowi wartość podlegającą konstytucyjnej ochronie, zaś prawo do sądu, którego elementem jest prawo do rozstrzygnięcia sądowego, determinuje, że rozstrzygnięcie to musi odznaczać się określonymi walorami, pozwalającymi mu uczynić zadość funkcji prawa do sądu – przede wszystkim możliwością zweryfikowania motywów orzeczenia oraz – co istotniejsze w kontekście przedmiotowej skargi konstytucyjnej – jego wiążącym charakterem. Te założenia wymuszają istnienie mechanizmu chroniącego stabilność orzeczenia w tym znaczeniu, że na określonym etapie postępowania nie będzie ono mogło być podważane, a podmioty, których sfery prawnej orzeczenie dotyka, zobowiązane będą respektować jego treść.

Warunkiem konstytucyjnej legitymacji środków prawnych służących wzruszeniu prawomocnego orzeczenia jest ich wyjątkowy charakter, co zakłada potrzebę skupienia się jedynie na najpoważniejszych wadach w procesie orzekania i precyzyjnego uregulowania w ustawie sytuacji zezwalających na podważenie prawomocności (*vide* – Paweł Grzegorzczak, *Stabilność orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych w świetle standardów konstytucyjnych i międzynarodowych*, [w:] Tadeusz Ereciński, Karol Weitz [red.], *Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego. Materiały*

*Ogólnopolskiego Zjazdu Katedr i Zakładów Postępowania Cywilnego, Serock k. Warszawy 24-26 września 2009*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2010, s. 132 – 135). Te same argumenty pozwalają również przyjąć, że podważenie prawomocności powinno być możliwe jedynie w określonym czasie od uprawomocnienia się orzeczenia. Wraz z upływem czasu tracą bowiem na sile racje mogące wspierać przełamanie prawomocności, a zarazem wyraźnie wzrasta znaczenie poszanowania stabilności stanu ukształtowanego prawomocnym rozstrzygnięciem (*vide – ibidem*, s. 152).

Termin określony w art. 407 § 1 lub 2 k.p.c. ma charakter względny i liczony jest od chwili zdarzenia określonego w tych przepisach. Służy on jedynie pośrednio ochronie prawomocności orzeczenia. Zasadniczą jego funkcją jest natomiast ustanowienie granicy czasowej do wniesienia skargi o wznowienie postępowania, zakładającej konieczność dochowania minimum staranności przez skarżącego. Z tej przyczyny termin z art. 407 k.p.c. ukształtowano na podobieństwo terminów do wniesienia środków zaskarżenia, co jest wyrazem założenia, że skarga o wznowienie funkcjonalnie pełni rolę takiego właśnie środka.

Termin określony w art. 408 k.p.c. ma charakter bezwzględny i rozpoczyna swój bieg w chwili uprawomocnienia się orzeczenia, przeciwko któremu skierowana jest skarga. Zasadniczą jego funkcją jest ustanowienie bezwzględnej granicy czasowej, po przekroczeniu której skarga o wznowienie nie może być wniesiona. Brak takiego terminu mógłby powodować – z uwagi na sposób określenia początku biegu terminu z art. 407 k.p.c. – że stan niepewności co do możliwości podważenia prawomocnego orzeczenia mógłby trwać *ad infinitum*. W tym sensie termin z art. 408 k.p.c. służy urzeczywistnieniu konstytucyjnej zasady stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych, bowiem opiera się na założeniu, że po upływie dłuższego czasu po tym, jak orzeczenie stało się prawomocne, stosunki faktyczne i prawne z reguły ukształtowane są w taki sposób, że wznowienie postępowania pozbawione byłoby już praktycznego

znaczenia. Restytucyjny cel wznowienia mógłby nie zostać osiągnięty, zaś próba jego realizacji mogłaby nawet doprowadzić do niepożądanych skutków (*vide* – Karol Weitz, *System Prawa Procesowego Cywilnego. Środki Zaskarżenia Tom III część 2*, Jacek Gudowski [red. naukowy], Tadeusz Ereciński [Red. Nacz.], Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa 2013, s. 1233). Tak też rola terminu z art. 408 k.p.c. jest pojmowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2014 r., sygn. II UZ 19/14, LEX nr 1455116).

Skarga o wznowienie postępowania jest dopuszczalna tylko wtedy, jeśli zostanie wniesiona w czasie, gdy nie upłynął jeszcze ani termin określony w art. 407, ani termin określony w art. 408 k.p.c., przy czym oba terminy biegą niezależnie od siebie. W wyniku upływu terminu wskazanego w art. 408 k.p.c. skarga o wznowienie staje się niedopuszczalna, choćby w chwili jej wniesienia nie upłynął jeszcze lub nawet nie rozpoczął się bieg terminu z art. 407 k.p.c. W sytuacji, gdy termin pięcioletni upływa w czasie biegu terminu trzymiesięcznego z art. 407 k.p.c., ten ostatni ulega w praktyce odpowiedniemu skróceniu, ponieważ nie może on wykraczać poza termin określony w art. 408 k.p.c. (*vide* – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2013 r., sygn. V CZ 64/13, LEX nr 1403922). Jeśli zaś termin pięcioletni upłynie zanim rozpocząłby się bieg terminu trzymiesięcznego skarga o wznowienie jest bezwzględnie niedopuszczalna, chyba że zachodzi jedna z okoliczności wskazanych w art. 408 *in fine* k.p.c. – strona była pozbawiona możliwości działania lub nie była należycie reprezentowana (*vide* – Kinga Flaga-Gieruszyńska, teza 2 do art. 408, [w:] Andrzej Zieliński [red.] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Wydawnictwo C.H.Beck, Warszawa 2012, s. 725).

Terminy z art. 407 i art. 408 k.p.c. są terminami ustawowymi, niepodlegającymi ani skróceniu ani przedłużeniu, np. postanowieniem sądu. Do ich obliczania zastosowanie znajdują przepisy prawa cywilnego (*vide* – art. 165 § 1 k.p.c.). W myśl art. 165 § 2 k.p.c., dla dochowania terminu z art. 407 k.p.c. lub



art. 408 k.p.c. wystarczy oddanie pisma procesowego, zawierającego skargę o wznowienie postępowania, w polskiej placówce pocztowej operatora publicznego. W odniesieniu do obu terminów należy również przyjąć, że zostały dochowane, jeżeli przed ich upływem skarżący wnieśli skargę choćby do sądu, który nie jest właściwy zgodnie z art. 405 k.p.c., bowiem sąd niewłaściwy powinien w takiej sytuacji przekazać skargę sądowi właściwemu.

O ile początkiem biegu terminu z art. 408 k.p.c. jest – w każdym przypadku – chwila uprawomocnienia się orzeczenia, które ma być zaskarżone skargą o wznowienie, o tyle w przypadku art. 407 k.p.c. należy rozróżnić dwie sytuacje. W przypadku podstaw wznowienia wskazanych w art. 401 i 403 k.p.c. początek biegu terminu uwarunkowano stanem wiedzy podmiotu wnoszącego skargę (*a tempore scientiae* – od dnia w którym strona dowiedziała się o podstawie wznowienia, a gdy podstawą jest pozbawienie możliwości działania lub brak należytej reprezentacji – od dnia, w którym o wyroku dowiedziała się strona, jej organ lub jej przedstawiciel ustawowy), natomiast w odniesieniu do podstawy wznowienia określonej w art. 401<sup>1</sup> k.p.c. (gdy Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności aktu normatywnego z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie) – od dnia wejścia w życie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, a w sytuacji, gdy w chwili wydania tego orzeczenia, orzeczenie kwestionowane skargą o wznowienie nie było jeszcze prawomocne na skutek wniesienia środka odwoławczego, który został następnie odrzucony – od dnia doręczenia postanowienia o odrzuceniu (w wypadku wydania go na posiedzeniu jawnym – od dnia ogłoszenia tego postanowienia). Można wobec tego przyjąć, że początek biegu terminu, o którym mowa w art. 407 § 2 k.p.c., wyznacza zdarzenie obiektywne, niezależne od stanu wiedzy podmiotu wnoszącego skargę (*a tempore facti*).

Odnośnie do pięcioletniego terminu, określonego w art. 408 k.p.c., wyrażane są w piśmiennictwie wątpliwości, czy nie jest on zbyt krótki i czy

dokonany w tej mierze wybór ustawodawcy nie ma charakteru arbitralnego (*vide* – Karol Weitz, *System...*, s. 1250). Warto też w tym miejscu przypomnieć, że kwestia konstytucyjności prekluzyjnego terminu, po upływie którego złożenie skargi o wznowienie postępowania jest niedopuszczalne, była przedmiotem rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. W wyroku z dnia 20 października 2009 r., sygn. SK 6/09, Trybunał Konstytucyjny orzekł, iż art. 479<sup>22</sup> k.p.c. w zakresie, w jakim odnosi się do skargi o wznowienie postępowania opartej na podstawie art. 401<sup>1</sup> k.p.c., jest niezgodny z art. 190 ust. 4 w związku z art. 2, art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 77 ust. 2 Konstytucji RP (OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 137). Uznany za niekonstytucyjny przepis art. 479<sup>22</sup> k.p.c. (stanowiący *lex specialis* w stosunku do art. 408 k.p.c.) ustanawiał prekluzyjny, dwuletni termin do wniesienia skargi o wznowienie sprawach dotyczących stosunków cywilnych między przedsiębiorcami. Podstawowym motywem powołanego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego było założenie, że prawo do żądania wznowienia postępowania, określone w art. 190 ust. 4 Konstytucji, nie może zostać poddane ograniczeniom polegającym na jego wygaśnięciu po upływie określonego terminu od uprawomocnienia się orzeczenia objętego skargą, a nie to, że w dawnym postępowaniu w sprawach gospodarczych ustanowiono termin krótszy niż ogólny, określony w art. 408 k.p.c. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego dotyczyło bowiem przypadku wznowienia postępowania, gdy jego podstawą jest orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego o niezgodności aktu normatywnego, na podstawie którego zostało wydane prawomocne orzeczenie, z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą. W tej zaś sytuacji o potrzebie sanacji w trybie wznowienia postępowania decyduje konstytucyjny nakaz zawarty w art. 190 ust. 4 Konstytucji, skonkretyzowany w wyroku Trybunału Konstytucyjnego stwierdzającym niekonstytucyjność prawnej podstawy wznawianego orzeczenia. Prawo do wznowienia postępowania, traktowane jako gwarancja rzetelności mechanizmu ochronnego skargi konstytucyjnej, ma wówczas prymat nad zasadą pewności

i bezpieczeństwa prawnego oraz sprzyjającą ich realizacji – zasadą stabilności prawomocnych orzeczeń sądowych. Kwestia adekwatności pięcioletniego terminu z art. 408 k.p.c., czy – jak to miało miejsce w powołanym wyroku – dwuletniego terminu z dawnego art. 479<sup>22</sup> k.p.c. nie jest w tym aspekcie istotna.

W kontekście dotychczasowych rozważań należy przypomnieć, iż przedmiotowa skarga konstytucyjna dotyczy skargi o wznowienie postępowania opartej na podstawie z art. 401 pkt 1 k.p.c. (uczestnictwo w składzie orzekającym osoby nieuprawnionej), której zaistnienie Skarżąca wykazywała wyrokiem ETPCz. Samo stwierdzenie przez ETPCz naruszenia Konwencji lub jej protokołów nie ma wpływu na byt prawny prawomocnego orzeczenia sądu krajowego, zaś Kodeks postępowania cywilnego, odmiennie niż Kodeks postępowania karnego czy Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, nie przewiduje – jako odrębnej podstawy – wznowienia postępowania z tego powodu. Tym niemniej – poza formułowanymi *de lege ferenda* postulatami wprowadzenia takiej przesłanki, wraz z adaptacją regulacji dotyczącej terminu do żądania wznowienia postępowania – w piśmiennictwie szeroko reprezentowane jest stanowisko, iż stwierdzenie przez ETPCz naruszenia praw chronionych Konwencją uzasadnia dopuszczalność ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia sprawy, gdy stwierdzone naruszenie łączy się z zapadnięciem prawomocnego orzeczenia sądowego w sprawie cywilnej (*vide* – Karol Weitz, System..., *ibidem*, s. 1392). Również w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego sformułowano – wyrażony co prawda *obiter dicta* – pogląd, iż z konstytucyjnego punktu widzenia wątpliwości budzi też art. 401 pkt 2 k.p.c. w zakresie, w jakim nie przewiduje wznowienia postępowania na skutek stwierdzenia przez ETPCz naruszenia przez sąd Konwencji a ustawowe uregulowanie wznowienia w powyższej sytuacji jest konieczne ze względu na dyspozycję art. 9 Konstytucji (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 sierpnia 2009 r., sygn. S 5/09, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 121).

Niezależnie od tego należy zaznaczyć, iż uzasadnienia dla dopuszczalności wznowienia postępowania w następstwie stwierdzenia naruszenia praw konwencyjnych przez ETPCz nie należy doszukiwać się w podstawie wznowienia z art. 190 ust. 4 Konstytucji w związku z art. 401<sup>1</sup> k.p.c., gdyż obie sytuacje nie są do siebie podobne. Trybunał Konstytucyjny orzekając o niekonstytucyjności aktu normatywnego, który był podstawą orzekania przez sąd powszechny, dyskwalifikuje podstawę prawną prawomocnego orzeczenia ze skutkiem powszechnie obowiązującym, podczas gdy ETPCz stwierdza jedynie *in concreto* naruszenie gwarantowanych konwencyjnie praw, co formalnie nie wpływa na stan normatywny w państwie pozwany (*vide* – Karol Weitz, System..., *ibidem*, s. 1397; podobnie Monika Michalska-Marciniak, *Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2013 r., sygn. V CO 59/13*, Lex nr 1396287).

Na tle powyższych ustaleń należy więc przypomnieć, iż w sprawie, na tle której wniesiono skargę konstytucyjną, prawomocny wyrok zapadł w dniu stycznia 2008 r. Dzień ten stanowi początek biegu terminu, określonego w art. 408 k.p.c. Przed jego upływem, co miało miejsce w dniu stycznia 2013 r., zapadł wyrok ETPCz ( lipca 2012 r.), nastąpiło uprawomocnienie się tego orzeczenia ( października 2012 r.) jak również powiadomienie Skarżącej o prawomocności rozstrzygnięcia ETPCz ( grudnia 2012 r.). Nie ulega więc wątpliwości, iż Skarżąca miała możliwość wnieść skargę o wznowienie postępowania zakończonego wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia stycznia 2008 r., przed upływem pięcioletniego terminu, o którym mowa w art. 408 k.p.c., i zapobiec w ten sposób jej odrzuceniu, jako wniesionej po terminie (tj. w dniu stycznia 2013 r.). Ze względu na fakt, iż przedmiotem zaskarżenia uczyniono w skardze konstytucyjnej wyłącznie przepis art. 408 k.p.c., bez znaczenia pozostaje – w zakresie badania konstytucyjności kwestionowanego unormowania – jego relacja względem terminu określonego w art. 407 § 1 k.p.c. Skarżąca wskazała bowiem, iż w sprawie, na tle której wywiedziono skargę konstytucyjną,

jego bieg rozpoczęło powzięcie przez Skarżącą wiadomości o prawomocności wyroku ETPCz (    grudnia 2012 r.), a zatem termin wskazany w art. 407 § 1 k.p.c. uległ – w związku z upływem pięcioletniego terminu prekluzyjnego, wyznaczonego w art. 408 k.p.c. – faktycznemu skróceniu z trzech miesięcy do jednego miesiąca i ośmiu dni. Sytuacja taka, co należy w tym miejscu raz jeszcze podkreślić, może zaistnieć jako naturalna konsekwencja faktu, iż terminy określone w art. 408 k.p.c. i w art. 407 k.p.c. biorą początek od innych faktów i zdarzeń i będą niezależnie od siebie. Podkreślić w tym miejscu należy również, że w skardze konstytucyjnej nie przedstawiono jakichkolwiek dowodów, iż to właśnie upływ terminu określonego w art. 408 k.p.c. uniemożliwił skuteczne wniesienie przez Skarżącą skargi o wznowienie postępowania, czyli – że przed jego upływem wniesienie takiej skargi nie było możliwe. Skarżąca nie wskazała w szczególności, że „skrócony” termin z art. 407 § 1 k.p.c. był po temu niewystarczający, zbyt krótki i uniemożliwiający, czy choćby utrudniający skuteczne złożenie skargi o wznowienie postępowania w jej sprawie, zwłaszcza, gdy zważy się, że wniesiona w dniu    stycznia 2013 r. skarga o wznowienie postępowania nie jest obszernym pismem procesowym, a przedstawiona w nim argumentacja prawna w dużym stopniu opiera się na rozstrzygnięciu ETPCz.

W świetle powyższych ustaleń, przedmiotowa skarga konstytucyjna budzi wątpliwości co do ziszczenia się warunku bezpośredniości i aktualności naruszenia konstytucyjnych praw Skarżącej.

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji skargę konstytucyjną może wnieść każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone. Przesłanką dopuszczalności złożenia skargi konstytucyjnej jest więc takie naruszenie Konstytucji, które jest naruszeniem wyrażonych w niej norm regulujących wolności lub prawa człowieka i obywatela. Chodzi przy tym o naruszenie dokonane w sposób kwalifikowany, przez ostateczne orzeczenie sądu lub organu administracji publicznej, które rozstrzyga o konstytucyjnych wolnościach,

prawach lub obowiązkach skarżącego. Naruszenie to winno mieć źródło w przepisie ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach skarżącego albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji. Po stronie skarżącego musi wystąpić interes osobisty, prawny i aktualny w wystąpieniu ze skargą konstytucyjną. Przyczyną wniesienia skargi musi być zatem naruszenie sfery prawnej skarżącego – realne i trwające w chwili skierowania skargi do Trybunału Konstytucyjnego.

Trybunał wielokrotnie zwracał uwagę, że ochrona konstytucyjnych wolności i praw skarżącego musi mieć charakter aktualny i rzeczywisty, przy czym celem kryterium aktualności jest zapobieżenie rozszerzeniu skargi konstytucyjnej, polegającemu na upodobnieniu jej do skargi powszechnej (*actio popularis*). Konieczne jest więc wykazanie przez skarżącego, że naruszenie ma charakter aktualny, a nie potencjalny, oraz istnienia aktualnego interesu prawnego skarżącego w merytorycznym rozstrzygnięciu skargi, przy czym niekorzystne oddziaływanie obowiązujących norm prawnych na sytuację prawną skarżącego musi mieć charakter rzeczywisty i realny, ma trwać w chwili wnoszenia skargi. W odróżnieniu od skargi powszechnej (*actio popularis*), inicjujący skargę konstytucyjną działa bowiem nie w obronie prawa w ogóle, ale w obronie swojego własnego prawa o szczególnej wartości konstytucyjnej, w sytuacji, gdy fakt naruszenia nastąpił rzeczywiście, a nie tylko mógł nastąpić potencjalnie (*vide* – postanowienia: z dnia 14 września 2009 r., sygn. SK 51/08, OTK ZU nr 8/A/2009, poz. 127; z dnia 16 września 2010 r., sygn. Ts 91/09, OTK ZU nr 5/B/2010, poz. 355; z dnia 29 listopada 2010 r., sygn. SK 37/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 119 i z dnia 3 czerwca 2014 r., sygn. SK 62/12, OTK ZU nr 6/A/2014, poz. 63 oraz wyrok z dnia 13 kwietnia 2011 r., sygn. SK 33/09, OTK ZU nr 3/A/2011, poz. 23).

O naruszeniu praw lub wolności konstytucyjnych danego podmiotu można mówić wówczas, gdy organ władzy publicznej poprzez wydanie konkretnego

orzeczenia w sposób nieusprawiedliwiony wkroczył w sferę przysługujących temu podmiotowi praw lub wolności konstytucyjnych albo prawom tym lub wolnościom odmówił ochrony bądź też ich urzeczywistnienia. Do naruszenia prawa lub wolności konstytucyjnej w przedstawionym rozumieniu nie dochodzi natomiast wtedy, gdy niemożność realizacji określonych praw czy wolności wynika z zaniechań skarżącego czy z dobrowolnej rezygnacji z dochodzenia roszczeń. Skarżący musi więc wykazać indywidualny (a nie obiektywny), aktualny (a nie potencjalny) oraz bezpośredni charakter naruszenia konstytucyjnych wolności i praw (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 14 września 2009 r., sygn. SK 51/08, OTK ZU nr 8/A/2009, poz. 127; podobnie Lidia Bagińska, *Skarga konstytucyjna*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 55 – 56).

Dodatkowo wskazać trzeba, iż w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego utrwalony jest pogląd, iż ochrona interesów prawnych skarżących w trybie skargi konstytucyjnej może nastąpić dopiero po wykazaniu przez nich minimalnej choćby staranności w trosce o zabezpieczenie tych interesów. Skarga konstytucyjna nie może być bowiem wykorzystywana jako instrument służący korygowaniu zaniedbań popełnionych w postępowaniu poprzedzającym jej wniesienie, gdyż stanowi w istocie zarzut przeciw prawu, jest *ultima ratio* – ostatnią szansą dochodzenia praw i wolności naruszonych przez zastosowanie kwestionowanego w skardze przepisu. Skarga konstytucyjna nie może jednak zastępować zwykłych środków odwoławczych czy środków zaskarżenia (*vide* – postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 lipca 2014 r., sygn. SK 28/12, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 87).

Z tych względów postępowanie, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, podlega umorzeniu ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

Przezwaznienia  
Prokuratura Generalnego

*Robert Bernard*  
Zastępca Prokuratora Generalnego